

UCHWAŁA

Dnia 23 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Jarosław Duś

Protokolant starszy sekretarz sądowy Mariusz Pogorzelski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 22 września 2021 r., wniosku prokuratora z Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej, o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego M. P., za czyn z art. 231 § 3 k.k., działając na podstawie: art. 27 § 1 pkt 1a i § 3 pkt 2 lit. b oraz art. 55 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2021.154 t.j.; dalej jako: ustawa o SN),

uchwalił

zezwoić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego M. P., za to, że: w dniu 23 października 2019 r. w W., jako funkcjonariusz publiczny – sędzia Sądu Najwyższego, będąc wyznaczony jako przewodniczący składu orzekającego w sprawie III KK (...), działając nieumyślnie, nie dopełnił swoich obowiązków polegających na rozstrzyganiu przydzielonych spraw zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w ten sposób, że wydając w dniu 23 października 2019 r. w sprawie o sygn. III KK (...) postanowienie o wstrzymaniu wykonania prawomocnego wyroku z dnia 31 stycznia 2019 r. Sądu Okręgowego w G. w sprawie o sygn. akt V Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok z dnia 30 listopada 2017 r. Sądu Rejonowego w G. w sprawie o sygn. X K (...) wydany wobec A. K. skazanego za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne, i odbywającego

w tej sprawie już karę pozbawienia wolności, nie podjął działań zmierzających do ustalenia czy w chwili wydania ww. postanowienia wobec A. K. jest wykonywana kara pozbawienia wolności oraz nie podjął decyzji o jego zwolnieniu z dalszego odbywania kary, skutkiem czego wbrew treści art. 532 § 1 k.p.k. mimo wydania postanowienia, wyrok Sądu Rejonowego w G. był w dalszym ciągu wykonywany albowiem nie został wydany nakaz zwolnienia A. K., co skutkowało naruszeniem podstawowych zasad procesu karnego określonych w art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k., a mianowicie takiego ukształtowania postępowania karnego, aby przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym osiągnięte zostały zadania postępowania karnego, w tym umacnianie poszanowania prawa, skutkiem czego wyrządził istotną szkodę polegającą na bezprawnym pozbawieniu wolności A. K. w okresie od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r., czym działał na szkodę interesu prywatnego AK. jak i interesu publicznego wyrażającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. za przestępstwo z art. 231 § 3 k.k.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 15 marca 2021 r., prokurator z Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej (dalej: prokurator), wystąpił do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej, o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego – M. P., za przestępstwo polegające na tym, że:

w dniu 23 października 2019 r. w W., jako funkcjonariusz publiczny – sędzia Sądu Najwyższego, będąc wyznaczony jako przewodniczący składu orzekającego w sprawie III KK (...), działając nieumyślnie, nie dopełnił swoich obowiązków polegających na rozstrzyganiu przydzielonych spraw zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w ten sposób, że wydając w dniu 23 października 2019 r. w sprawie o sygn. III KK (...) postanowienie o wstrzymaniu wykonania prawomocnego wyroku z dnia 31 stycznia 2019 r. Sądu Okręgowego w G. w sprawie o sygn. akt V

Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok z dnia 30 listopada 2017 r. Sądu Rejonowego w G. w sprawie o sygn. X K (...) wydany wobec A. K. skazanego za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne, i odbywającego w tej sprawie karę pozbawienia wolności, nie podjął działań zmierzających do ustalenia czy w chwili wydania ww. postanowienia wobec A. K. jest wykonywana kara pozbawienia wolności oraz nie podjął decyzji o jego zwolnieniu z dalszego odbywania kary, skutkiem czego wbrew treści art. 532 § 1 k.p.k. mimo wydania postanowienia, wyrok Sądu Rejonowego w G. był w dalszym ciągu wykonywany albowiem nie został wydany nakaz zwolnienia A. K., co skutkowało naruszeniem podstawowych zasad procesu karnego określonych w art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k., a mianowicie takiego ukształtowania postępowania karnego, aby przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym osiągnięte zostały zadania postępowania karnego, w tym umacnianie poszanowania prawa, skutkiem czego wyrządził istotną szkodę polegającą na bezprawnym pozbawieniu wolności A. K. w okresie od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r., czym działał na szkodę interesu prywatnego A. K. jak i interesu publicznego wyrażającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. za przestępstwo z art. 231 § 3 k.k.

W oparciu o przedłożone przez wnioskodawcę akta śledztwa sygn. PK XIV Ds. (...) Prokuratury Krajowej (dalej: akta PK), **Sąd Najwyższy uznał za uprawdopodobniony następujący stan faktyczny.**

W związku z powzięciem przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wiadomości o niewydaniu niezwłocznie nakazu zwolnienia dwóch osób odbywających karę pozbawienia wolności, mimo wstrzymania przez Sąd Najwyższy w trybie art. 532 § 1 k.p.k. wykonania kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 stycznia 2019 r. sygn. akt V Ka (...), skazującym A. K. na karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, postanowieniem z dnia 9 grudnia 2020 r. prokuratura ta wszczęła pod sygn. akt PK XIV Ds. (...) śledztwo m.in. w sprawie: „zaistniałego w okresie pomiędzy 23 października, a 15 listopada 2019 r., w W., niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego – sędziego Sądu Najwyższego, w ten sposób, że wydając w sprawie o sygn. III KK (...) postanowienie o wstrzymaniu wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G., z dnia 31 stycznia 2019 r. sygn. akt V Ka (...), utrzymującego w

mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt X K (...) orzeczonego wobec A. K. skazanego za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne, odbywającego karę pozbawienia wolności orzeczoną we wskazanej sprawie, nie wydał nakazu zwolnienia A. K. skutkiem czego A. K. przez okres ponad 7 dni, a mianowicie od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r. był pozbawiony wolności, czym działano na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego A. K., tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zw.z art. 11 § 2 k.k.” (akta PK, k 1).

W toku śledztwa sygn. PK XIV Ds. (...) ustalono, iż wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt X K (...) Sąd Rejonowy w G., uznał oskarżonego A. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów w punktach 1,2 i 4 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że zostały one popełnione w ciągu przestępstw. Czyny te zostały zakwalifikowane przez sąd I instancji jako przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., za które sąd wymierzył A. K. karę 3 lat pozbawienia wolności. Czyn z punktu 3 aktu oskarżenia został przez sąd pierwszej instancji zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., za który wymierzono ww. oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Poprzez połączenie jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec A. K., sąd wymierzył w ich miejsce karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto zobowiązał ww. oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwot 100 000 zł i 7 050 zł. Wyrok zawierał także dalsze rozstrzygnięcia, dotyczące innego oskarżonego (załącznik 2 do akt PK, tom VIII, k. 1564-1581).

Od wskazanego powyżej wyroku Sądu Rejonowego w G. apelację wniósł obrońca oskarżonego A. K. (załącznik 2 do akt PK, tom VIII, k. 1593-1597), którą to Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 31 stycznia 2019 r. sygn. akt V Ka (...) (zwanego dalej wyrokiem V Ka (...)) oddalił i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (załącznik 2 do akt PK, tom X, k. 1944-1947).

Od wyroku sądu odwoławczego, obrońca oskarżonego A. K., w dniu 22 kwietnia 2019 r. wniósł kasację (akta główne PK, k. 68-71) zarzucając „rażące naruszenia prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 6 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez bezpodstawne nieuwzględnienie zarzutu zawartego w piśmie skazanego stanowiącym uzupełnienie apelacji obrońcy, złożonym na etapie postępowania odwoławczego, że postępowanie przed Sądem Rejonowym toczyło się pod nieobecność skazanego, mimo, że był on pozbawiony wolności na terenie Niemiec, o czym Sąd Rejonowy wiedział, ponadto skazany nigdy nie był w ogóle zawiadomiony, jak również nie otrzymał pouczenia o zmianie przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczących m.in. uczestnictwa w rozprawach, co naruszyło prawo skazanego do obrony, ponieważ całe postępowanie przed Sądem Rejonowym potoczyło się pod jego nieobecność, tym bardziej, iż skazany na etapie śledztwa nie składał wyjaśnień i zamierzał to uczynić dopiero przed Sądem I instancji;
- b) art. 6 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie na rozprawie w dniu 22 stycznia 2019 r. wniosku dowodowego zgłoszonego przez skazanego w stosowanym piśmie na etapie postępowania odwoławczego dotyczącego przesłuchania w charakterze świadka byłego współoskarżonego M. P. w celu potwierdzenia wyjaśnień A. K. złożonych dopiero przed Sądem Okręgowym, jako zmierzającego do przewlekania postępowania, mimo że wniosek ten nie mógł zostać zgłoszony wcześniej, ponieważ dopiero na etapie postępowania odwoławczego skazanemu udało się ustalić adres byłego współoskarżonego M. P., który w toku postępowania przed Sądem I instancji nie brał udziału, ponadto nawet gdyby brał udział to skazany A. K. i tak nie miałby możliwości zadawania mu pytań, ponieważ nie był doprowadzony na rozprawy z uwagi na fakt, że był pozbawiony wolności na terenie Niemiec;
- c) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedokonanie przez Sąd Okręgowy rzetelnej analizy zarzutu wskazanego w apelacji obrońcy dotyczącego oparcia się przez Sąd Rejonowy na materiale dowodowym, który nie został należycie ujawniony w toku postępowania jurysdykcyjnego, a to z uwagi na fakt, iż na końcowej rozprawie Sąd I instancji dokonał w sposób zbiorczy ujawnienia dowodów zawnioskowanych w akcie oskarżenia”.

W wywiezionej kasacji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. w całości i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania (akta PK, k. 69).

Zarządzeniem z dnia 23 maja 2019 r. sygn. V WKK (...) sędzia Sądu Okręgowego w G. M. S. orzekający w V Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w G. zarządził przyjąć ww. kasację (akta PK, k. 73). W pisemnej odpowiedzi na kasację z dnia 24 czerwca 2019 r. prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej (akta PK, k.74-79). Akta sprawy wraz z kasacją wpłynęły do Sądu Najwyższego w dniu 5 sierpnia 2019 r. (akta PK, k. 65).

W dniu 3 września 2019 r. A. K. rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. X K (...) przez Sąd Rejonowy w G. (załącznik 2 do akt PK, tom X, k. 1975).

Wyżej wskazaną kasację wpisano do repertorium sygn. III KK (...) Sądu Najwyższego (akta PK, k. 80), zaś Przewodniczący Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego z upoważnienia Prezesa kierującego pracą Izby Karnej Sądu Najwyższego w dniu 7 października 2019 r. wyznaczył sędziego Sądu Najwyższego M. P. do zbadania (jednoosobowo na posiedzeniu), czy nie zachodzi przypadek jej oczywistej bezzasadności (akta PK, k.80).

W dniu 7 października sędzia M. P. wydał w sprawie sygn. III KK (...) zarządzenie o wyznaczeniu terminu posiedzenia w celu „rozpoznania kasacji obrońcy” w trybie art. 535 § 3 k.p.k. (akta PK, k. 81).

Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. III KK (...), działając na podstawie art. 532 § 1 i § 3 k.p.k. w składzie jednoosobowym - sędzia Sądu Najwyższego M. P., postanowieniem z dnia 23 października 2019 r. (akta PK, k. 83) wstrzymał wykonanie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 stycznia 2019 r. sygn. akt V Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt X K (...) skazującego A. K. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i inne.

W dniu 23 października 2019 r. sędzia Sądu Najwyższego M. P. wydał także zarządzenie, w którym stwierdził konieczność rozpoznania ww. kasacji na rozprawie i zarządził przedłożenie akt sprawy III KK (...) przewodniczącemu Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego, celem wyznaczenia składu

trzyosobowego do rozpoznania kasacji obrońcy od wyroku V Ka (...) (akta PK, k. 82).

W chwili wydania przez Sąd Najwyższy w dniu 23 października 2019 r. postanowienia sygn. III KK (...) do dnia 15 listopada 2019 r. A. K. przebywał w Areszcie Śledczym w G., gdzie obywał uprzednio orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności. Informacja o odbywaniu kary pozbawienia wolności przez A. K., pomimo wstrzymania jej wykonania wskazanym powyżej postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2019 r. sygn. III KK (...), dotarła i została przekazana do wiadomości sądu rozpoznającego kasację w rozmowie telefonicznej obrońcy z pracownikiem sekretariatu Sądu Najwyższego w dniu 15 listopada 2019 r. Obrońca A. K., zawiadomił wówczas pracownika sekretariatu Sądu Najwyższego, że wymieniony mimo wstrzymania przez Sąd Najwyższy wykonania orzeczonej przywołanym powyżej wyrokiem Sądu Rejonowego w G. kary pozbawienia wolności, nadal przebywa w Areszcie Śledczym (akta PK, k. 89).

Po uzyskaniu tej informacji przez Przewodniczącego Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego – sędziego Sądu Najwyższego T. A., tego samego dnia wydał nakaz zwolnienia A. K. (akta PK, k. 91), który został przesłany do Aresztu Śledczego w G. (akta PK, k. 97). W konsekwencji tej zwłoki ze strony Sądu Najwyższego, w przekazaniu do realizacji wstrzymania wykonania orzeczenia sygn. V Ka (...) z dnia 23 października 2019 r. wstrzymującego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności, skazany A. K. przebywał w Areszcie Śledczym w G. od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r. (załącznik 2 do akt PK, tom X, k. 1975), tj. w okresie, w którym zgodnie z prawem winien być już zwolniony.

W związku z zaistniałą w Wydziale III Izby Karnej Sądu Najwyższego sytuacją, spowodowaną nieprzesłaniem przez sąd do aresztu śledczego nakazu zwolnienia A. K., pracownik sekretariatu wykonujący czynności służbowe w sprawie III KK (...) Ł. B., na ustne polecenie Przewodniczącego Wydziału I, sporządził pisemne oświadczenie, w którym opisał m.in. okoliczności ustalenia i potwierdzenia faktu przebywania A. K. w Areszcie Śledczym w G. (akta PK, k. 94), podobne oświadczenie na polecenie Przewodniczącego Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego w formie notatki urzędowej w dniu 19 listopada 2019 r. sporządziła A. P. – kierownik sekretariatu III Wydziału Karnego. W swoim oświadczeniu, odnosząc

się do zaistniałej sytuacji, dotyczącej sprawy sygn. III KK (...) Ł. B. stwierdził, iż: „w związku z tym, że z akt sprawy wynikało, że skazany przebywa na wolności, nie dostałem również żadnej sygnalizacji od składu sędziowskiego” (akta PK, k.94). Przesłuchany w toku śledztwa sygn. akt PK XIV Ds. (...) w charakterze świadka Ł. B. zeznał także, iż już po ujawnieniu zwłoki w wydaniu nakazu zwolnienia, przedkładano mu do podpisu pismo, dotyczące zebrania kierowników „z lata 2019 roku, kiedy miałem być obecny na zebraniu (...). Miałem potwierdzić swoją obecność na zebraniu, na którym rzekomo była omawiana sprawa konieczności sprawdzania każdego skazanego w Noe.Sad” (akta PK, k.220). Zdarzenie to znajduje pokrycie w zeznaniach D. P. – kierownik sekretariatu Izby Karnej Sądu Najwyższego (akta PK, k. 241).

Z zeznań pracowników sekretariatu Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego wynika, iż wcześniej nie otrzymali oni bezpośredniego polecenia, ani w formie ustnej ani w formie pisemnej zarządzenia dot. sprawdzenia skazanego (którego dotyczyła rozpoznawana przez sąd kasacja) – czy figuruje on w stosownej bazie jako osoba pozbawiona wolności, ani też polecenia sporządzenia bez uprzedniego zarządzenia sędziego nakazu zwolnienia skazanego wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną (akta PK, k. 122,139, 219-220). Z protokołów przesłuchań świadków – pracowników sekretariatu Wydziału III wynika, iż nie było konkretnych wytycznych w tego rodzaju sprawach (akta PK, k. 231), występowały bowiem przypadki, gdzie sprawdzenia dokonywano na polecenie sędziego (akta PK, k. 231, 235). Odmienne stanowisko wyraziła świadek – kierownik sekretariatu Izby Karnej D. P., która zeznała, iż: „standardem jest i podstawą pracy pracownika Izby Karnej uzyskanie informacji o statusie skazanego, tzn. czy przebywa w zakładzie karnym bez wydawania mu polecenia” (akta PK, k. 239v). Podobnie zeznała m.in. świadek – obecna p.o. kierownika sekretariatu Wydziału III Izby Karnej A. K.: „jak pracowałam w Wydziale V to ja i każdy inny pracownik, który szedł na sesję sprawdzał przed sesją status skazanych w Noe.Sad bez specjalnego polecenia sędziego. Robiliśmy to zawsze bez odrębnego polecenia” (akta PK, k. 248, 250). Świadek M. B. – obecna zastępca kierownika Wydziału III Izby Karnej, w swoich zeznaniach, w odniesieniu do ustalenia statusu skazanego

przez pracowników sekretariatu wskazała, iż: „sędziowie nie muszą tego mówić, bo to jest sprawdzone przed rozprawą” (akta PK, k. 253v).

Zeznania świadka kierownika sekretariatu Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego – A. P. wskazują, iż ówczesny Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej – sędzia Sądu Najwyższego S. Z., miał świadomość tego, że w związku z opóźnieniem ze strony sądu w przekazaniu do właściwej jednostki penitencjarnej nakazu zwolnienia przebywającego w niej A. K. co do którego Sąd Najwyższy orzekł o wstrzymaniu wykonania kary orzeczonej wskazanym powyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w G. mogło dojść do zaistnienia przestępstwa z art. 231 k.k. (akta PK, k. 139v).

Jak wynika z akt śledztwa Prokuratury Krajowej sygn. akt PK XIV (...) kierownictwo Izby Karnej Sądu Najwyższego, nie skierowało do prokuratury zawiadomienia w trybie art. 304 § 2 k.p.k., o możliwości popełnienia przestępstwa związanego z niedopełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza lub funkcjonariuszy publicznych zatrudnionych w Izbie Karnej, a odpowiedzialnych za realizację obowiązków związanych z wydawaniem i przekazywaniem nakazów zwolnienia do właściwych jednostek penitencjarnych i spowodowania przez to zwłoki w zwolnieniu z aresztu A. K..

Przesłuchany w sprawie sędziego Sądu Najwyższego T. A. – przewodniczący Wydziału III Izby Karnej zeznał, iż: „w sytuacji wydawania przez Sąd Najwyższy orzeczenia wymagającego wydania nakazów zwolnienia osadzonego, obowiązkiem kierownika sekretariatu, po sprawdzeniu czy dana osoba jest osadzona i w jakiej sprawie, było przedstawienie akt sprawy przewodniczącemu (...). Obowiązek ten wynikał z instrukcji biurowej Sądu Najwyższego” (akta PK, k. 295v-296).

Zarządzeniem z dnia 3 grudnia 2019 r. Przewodniczący Wydziału z upoważnienia Prezesa kierującego pracą Izby Karnej Sądu Najwyższego wyznaczył skład orzekający w sprawie sygn. III KK (...). Termin rozpoznania kasacji w trybie art. 535 § 5 k.p.k. został wyznaczony na 12 grudnia 2019 r. (akta PK, k. 99).

W dniu 27 listopada 2019 r. Szef Kancelarii Prezesa Sądu Najwyższego A. C. wymierzył starszemu inspektorowi w Izbie Karnej – Ł. B. karę nagany w związku z naruszeniem obowiązków pracowniczych „polegających na niewystawieniu w

dniach 16 października 2019 r. oraz 23 października 2019 r. nakazów zwolnienia w sprawach III KK (...) i III KK (...), co stwierdzono – jak wynika z wystąpienia Przewodniczącego Wydziału III, w dniach 15 i 18 listopada 2019 r.” (akta PK, k. 124). Przesłuchany w charakterze świadka na okoliczność ukarania naganą Ł. B., A. C. zeznał m.in.: „na okazanych mi kserokopiach dokumentów (chodzi m.in. o nagane wymierzoną Ł. B. – uwaga Sądu) widnieją moje podpisy. Nie potrafię nic dodać, ponieważ ja te dokumenty tylko podpisałem, ale merytorycznie przygotowało je biuro kadr SN (...) jeśli chodzi o okoliczność wydania przeze mnie decyzji z dnia 27 listopada 2019 r. dot. Ł. B., to chciałem powiedzieć, że ja merytorycznie nie ingerowałem w zaproponowany sposób rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ w takich przypadkach takiej oceny dokonuje przełożony pracownika w Izbie, ponieważ ja nie nadzoruję merytorycznie pracy pracowników w izbach (...) Ja jestem formalnie upoważniony do wydawania decyzji z zakresu prawa pracy, dlatego mój podpis widnieje na decyzji z dnia 27 listopada 2019 r. (...) Ja chciałem powiedzieć, że nie będąc uprawnionym do oceny merytorycznej pracy tego pracownika zaakceptowałem złożony wniosek zgodnie z posiadanym pełnomocnictwem, ocena merytoryczna należała do odpowiedniego przełożonego w tym przypadku był to kierownik sekretariatu wydziału, przewodniczący wydziału, kierownik sekretariatu izby oraz prezes kierujący pracą izby a na samym szczycie prezes Sądu Najwyższego” (akta PK, tom II, k. 278).

W dniu 4 grudnia 2019 r. Ł. B. wniósł sprzeciw, od wymierzonej mu kary nagany (akta PK, k. 125-126), który to sprzeciw z upoważnienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego orzeczeniem z dnia 18 grudnia 2019 r. odrzucił Szef Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego A. C. (akta PK, k. 128-132). W uzasadnieniu orzeczenia dot. odrzucenia sprzeciwu wskazano, na następujące regulacje: § 11 Regulaminu pracy w Sądzie Najwyższym, § 12 ust. 2 pkt 1 Instrukcji biurowej, w którym stanowi się, że: „do obowiązków kierownika sekretariatu należy w szczególności: 1) przyjmowanie pism i przedstawianie ich wraz z aktami przewodniczącemu wydziału oraz przedstawianie akt, w których należy wydać orzeczenie lub zarządzenie”, art. 213 § 1 k.p.k. oraz § 309 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych.

Na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2019 r., Sąd Najwyższy w składzie sędzia Sądu Najwyższego B. S. – przewodniczący, sędzia Sądu Najwyższego T. A. i sędzia Sądu Najwyższego M. P. – sprawozdawca, po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 stycznia 2019 sygn. akt V Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt X K (...), uchylił zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. w części dotyczącej oskarżonego A. K., i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania sądowi I instancji (akta PK, k. 101-107).

W dniu 28 kwietnia 2021 r. do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wpłynęło pismo z Izby Karnej Sądu Najwyższego, będące odpowiedzią na pismo z dnia 27 kwietnia 2021 r. sygn. I DI 20/21, w którym Sąd zwrócił się do Izby Karnej Sądu Najwyższego, o nadesłanie sporządzonych ewentualnie: protokołu lub notatki urzędowej z posiedzenia mającego miejsce w dniu 23 października 2019 r. w sprawie III KK (...). W wystosowanej odpowiedzi sporządzonej przez kierownika III Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego – M. B. wskazano, iż z ww. posiedzenia nie sporządzono protokołu lub notatki (akta sygn. I DI 20/21, k. 28)

W piśmie z dnia 8 lipca 2021 r. skierowanym do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie obrońca SSN M. P. – SSN J. M. zawarł wnioski dowodowe i formalne (rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy i przewodniczącego składu odrębnym postanowieniem i zarządzeniem) oraz polemikę z argumentacją przedstawioną w uzasadnieniu wniosku oskarżyciela publicznego, o uchylenie immunitetu sędziego Sądu Najwyższego M. P., domagając się nieuwzględnienia wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na pociągnięcie SSN M. P. do odpowiedzialności karnej (k.94-100).

W dniu 9 lipca 2021 r. obrońcy SSN M. P., adw. J. D. i adw. M. Z., wnieśli m.in. o nieuwzględnienie wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej SSN M. P. za przestępstwo z art. 231 § 3 k.k. W wywiedzionym wniosku obrońcy wnieśli także o: podjęcie uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie SSN M. P. do odpowiedzialności karnej oraz o wyłączenie SSN J.N. od udziału w sprawie (akta sygn. I DI 20/21, k. 104-112).

W dniu 4 sierpnia 2021 r. do sekretariatu wydziału I Izby Dyscyplinarnej wpłynęło pismo z Sądu Rejonowego w G. zawierające odpis wyroku z dnia 1 kwietnia 2021 r. sygn. II K (...) Sądu Rejonowego w G.. Z treści ww. nieprawomocnego rozstrzygnięcia wynika, iż oskarżony A. K. został uznany za winnego zarzucanych mu przestępstw oraz iż orzeczono wobec niego karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto ww. wyrokiem zobowiązano A. K. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwot: 100 000,00 zł oraz 7 050,00 zł. Oskarżonemu A. K. w ww. wyroku na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 3 września 2019 r. do 15 listopada 2019 r. godz. 15:30 (k.134-136).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Analizę wniosku prokuratora i przedłożonych przez niego dowodów należy rozpocząć od przypomnienia, że: „immunitet sędziowski jest immunitetem formalnym. Nie powoduje on wyłączenia odpowiedzialności, czy też karalności za popełniony czyn, a jedynie wprowadza zakaz pociągnięcia osoby posiadającej taki immunitet do odpowiedzialności karnej przed sądem, chyba że oskarżyciel uzyska na to zgodę uprawnionego organu. Ochronne oddziaływanie immunitetu powoduje, że dopóki nie zostanie on uchylony prawomocną uchwałą sądu dyscyplinarnego, niedopuszczalne jest wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania przeciwko osobie, którą chroni. Jego uchylenie jest zatem warunkiem przejścia postępowania karnego dotyczącego sędziego z fazy *in rem* w fazę *in personam* (...). W przypadku czynów ściganych z oskarżenia publicznego wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej stanowi w pewnym sensie kontrolę czynności polegającej na potwierdzeniu istnienia przesłanek postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa (art. 313 § 1 k.p.k.). W ramach postępowania zainicjowanego wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, zadaniem sądu dyscyplinarnego jest zatem weryfikacja przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego w celu sprawdzenia, czy zachodzi wynikająca z art. 80 § 2c prawa o ustroju sądów powszechnych, przesłanka uchylenia immunitetu, jaką jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie

popęlnienia przestępstwa, które jednocześnie jest warunkiem sporządzenia postanowienia

o przestawieniu zarzutów w postępowaniu karnym” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt SNO 29/16).

Sąd w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ma obowiązek oceny przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów, z uwzględnieniem przede wszystkim reguł wynikających z art. 7 k.p.k., czy dostatecznie uzasadniają podejrzenie popęlnienia przestępstwa przez sędziego. Ocena taka nie powinna jednak wykraczać poza granice dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popęlnienia przestępstwa. Sąd ma obowiązek ocenić czy wersja przedstawiona przez oskarżyciela (w realiach niniejszej sprawy oskarżyciela publicznego) jest dostatecznie uprawdopodobniona. Sąd rozpoznający wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, nie ma obowiązku, a nawet prawa, do ustalenia winy sędziego, którego taki wniosek dotyczy. „Wina może być bowiem ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym, prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt SNO 3/12, Lex nr: 1228696, podobna uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt SNO 29/16).

Pod pojęciem „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popęlnienia przestępstwa”, o którym mowa w art. 80 § 2c prawa o ustroju sądów powszechnych, który to przepis, w tym wypadku ma zastosowanie na podstawie art. 10 § 1 ustawy o SN „należy rozumieć taką sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popęlnienia przestępstwa. Jest przy tym oczywiste, że nie wystarcza samo przypuszczenie, iż było tak, jak twierdzi się we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale nie jest też wymagane przekonanie o winie sędziego. Postępowanie o uchylenie immunitetu sędziowskiego poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie jest bowiem postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a więc sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego

popelnione” (uchwała Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r. sygn. akt SNO 18/18, Lex nr 2515772).

Mając zatem na uwadze powyższe uwarunkowania postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, stwierdzić należy, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci wskazanych powyżej dowodów uprawdopodobnił w stopniu dostatecznym (w rozumieniu art. 313 § 1 k.p.k.) iż sędzia M. P. dopuścił się wskazanego we wniosku oskarżyciela czynu zabronionego.

Na wstępie Sąd Najwyższy stwierdza, że sędzia M. P. był w chwili popełnienia czynu wskazanego we wniosku prokuratora i pozostaje nadal funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 231 k.k. (vide art. 115 § 13 pkt 3 k.k.) i jako taki jest podmiotem, który z racji swoich szczególnych cech może dopuścić się przestępstwa urzędniczego stypizowanego w art. 231 k.k., który to czyn jest tzw. przestępstwem indywidualnym – właściwym (M. Królikowski. R. Zawłocki. Kodeks Karny. Część Szczególna. Komentarz. Tom II. Art. 222 do 316. Warszawa 2017, s. 168, nb. 17; zob. również O. Górniok i inni. Kodeks karny. Komentarz. Gdańsk 2002/2003. s. 1073, teza 2). Przestępstwo urzędnicze określone w art. 231 § 3 k.k. polega na nieumyślnym przekroczeniu przez funkcjonariusza publicznego swoich uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków i w sposób nieumyślny wyrządzeniu istotnej szkody interesowi publicznemu lub prywatnemu. Bez wątplenia pozostawanie w zakładzie karnym (areszcie śledczym) przez A. K. w okresie od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r., mimo iż Sąd Najwyższy w składzie jednoosobowym – sędzia M. P., na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. wstrzymał wykonanie wyroku sygn. V Ka (...) utrzymującego w mocy wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt X (...) wymierzającego A. K. karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, wiązało się z wyrządzeniem szkody wymienionemu, polegającej na bezprawnym pozbawieniu go wolności. Wolność osobista jest wartością chronioną przez Konstytucję RP (art. 41) oraz Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 5; zwanej dalej Konwencją), zatem każdy przypadek jej bezprawnego pozbawienia przez organ władzy, potraktowany musi być jako naruszający, nie tylko interes prywatny osoby pozbawionej wolności i przyznający jej prawo do odszkodowania (art.41§5

Konstytucji RP) , ale jako godzący w interes publiczny – naruszający prawidłowe, zgodne z prawem, funkcjonowanie państwa. Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) „art. 5 Konwencji gwarantuje podstawowe prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Prawo to ma podstawowe znaczenie w »społeczeństwie demokratycznym« w znaczeniu Konwencji (zob. De Wilde, Ooms i Versyp przeciwko Belgii, wyrok z 18 czerwca 1971 r., Series A no. 12, przeciwko 36, § 65, oraz Winterwerp przeciwko Holandii, wyrok z 24 października 1979 r., Series A no. 33, str. 16, § 37). Jego kluczowym celem jest zapobieganie arbitralnemu i nieuzasadnionemu pozbawianiu wolności (zob. McKay przeciwko Wielkiej Brytanii [WI], nr 543/03, § 30, ECHR 2006-...). (...) Do korzystania z ochrony tego prawa jest uprawniony każdy, a więc każdy ma prawo do tego, by nie być pozbawianym wolności, a także by pozbawienie to nie było kontynuowane (zob. Weeks przeciwko Wielkiej Brytanii, wyrok z 2 marca 1987 r., Series A no. 114, str. 22, § 40), chyba że zachodzą przesłanki uszczegółowione w art. 5 § 1 Konwencji. Lista enumeratywnie wyliczonych wyjątków została zamieszczona w art. 5 § 1 Konwencji i jedynie ich wykładnia zwięzająca jest zgodna z celem tego przepisu, zwłaszcza z zapewnieniem by nikt nie został pozbawiony wolności w sposób arbitralny (zob. Amuur przeciwko Francji, wyrok z 25 czerwca 1996 r., Reports of Judgments and Decisions 1996-III, str. 848, § 42; Labita przeciwko Włochom [WI], nr 26772/95, § 170, ECHR 2000-IV; oraz Assanidze przeciwko Gruzji [WI], nr 71503/01, § 170, ECHR 2004-II)” [par. 25-26 wyrok z 6 marca 2007 r. w sprawie Gębura przeciwko Polsce, skarga nr 63131/00; pod. par. 45-46 wyrok z 18 czerwca 2008 r. skarga nr 11036/03).

Na wielkie znaczenie wolności osobistej w systemie wartości chronionych prawem wskazują zwłaszcza poglądy doktryny (zob. J. Rawls. Teorie Sprawiedliwości. PWN 2013. s. 356-367; P. Wiliński. Proces karny w świetle Konstytucji. Warszawa 2011. s. 193-195; orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako TK). Na przykład w uzasadnieniu swojego wyroku z 10 lipca 2007 r. sygn. SK 50/06, TK stwierdził wprost „prawo do wolności osobistej jest bowiem jednym z najważniejszych praw człowieka, warunkującym niejednokrotnie możliwość korzystania przez niego z innych praw i wolności wyrażonych w przepisach konstytucyjnych czy ustawowych” (LEX nr: 299963, pkt 3.1; zob.

również pkt 3 *in fine* uzasadnienia wyroku TK z 11 czerwca 2002 r. sygn. SK 5/02; LEX nr: 54901). Na potrzebę ochrony przez państwo wolności osobistej wskazuje również orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPC). Na przykład w wyroku ETPC z dnia 20 lutego 2018 r. skarga nr 3150/15 (LEX nr: 2444522) Trybunał orzekł m.in.: „Fizyczna wolność osoby jest prawem podstawowym chroniącym fizyczne bezpieczeństwo jednostki. Jakkolwiek art. 5 ust. 1 Konwencji stanowi katalog wyjątków, które mogą ograniczyć to prawo [art. 5 ust. 1 od a) do f)], to wyjątki te muszą być interpretowane wąsko i w żadnych okolicznościach mogą pozwalać na arbitralne pozbawienie wolności”. Zaś w innym ze swoich orzeczeń Trybunał orzekł: „należy również podkreślić, że autorzy Konwencji wzmocnili ochronę jednostki przed arbitralnym pozbawieniem jej wolności, gwarantując zbiór praw materialnych, które mają na celu zminimalizowanie ryzyka arbitralnego pozbawienia wolności (...) i **zapewnienie odpowiedzialności władz za ten czyn** (zaznaczenie Sądu Najwyższego – wyrok ETPC z dnia 25 maja 1998 r. w sprawie Kurt przeciwko Turcji, skarga nr 24276/94). Za szczególnie ważne w realiach niniejszej sprawy (jako zapadłe w zbliżonym do rozpoznawanego w toku śledztwa sygn. akt PK XIV Ds.(...) stanie faktycznym) uznać należy orzeczenie ETPC z dnia 6 marca 2007 r. (sprawa Gębura przeciwko Polsce, skarga nr 63131/00; <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-124818>), w którym ETPC, w ślad za swoimi wcześniejszymi orzeczeniami rozstrzyga iż: „(..) formalności administracyjne związane ze zwolnieniem mogą stanowić uzasadnienia jedynie dla zwłoki nieprzekraczającej więcej niż kilka godzin” i w związku z czym ETPC uznał, iż w sytuacji, w której na skutek 48 – godzinnej przewlekłości w realizacji postanowienia sądu o zwolnieniu z zakładu karnego skarżącego Leszka Gębury, doszło ze strony Państwa Polskiego, do naruszenia art. 5 § 1 Konwencji” (podobnie: Wyrok ETPC w sprawie Ladent przeciwko Polsce, z 19 czerwca 2008 r., skarga nr 11036/83 zob. również Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz. Tom I. red. L. Garlicki. Warszawa 2010. s. 153-157 i przywołane tam orzecznictwo).

Z powyższych względów należy zatem wymagać od funkcjonariuszy publicznych, w szczególności sędziów szczególnej staranności przy podejmowaniu działań (decyzji) skutkujących pozbawieniem wolności osobistej człowieka. Z

wskazanych też powyżej powodów każde bezprawne pozbawienie wolności osobistej musi być potraktowane jako wyrządzające istotną w rozumieniu art. 231 § 3 k.k. szkodę. Zgodnie z poglądami doktryny, które Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni akceptuje, istotną szkodą w rozumieniu przywołanego powyżej przepisu jest nie tylko szkoda majątkowa, ale i niemajątkowa (J. Wojciechowski. Kodeks Karny. Komentarz. Orzecznictwo. Warszawa 1998. s. 413, pkt 7; O. Górniok i inni. opus cit. s. 1075, nb. 10; M. Królikowski. R. Zawłocki. opus cit. s. 173, nb. 51; A. Grześkowiak. K. Wiak. Kodeks karny. Komentarz. Warszawa 2018. s. 1163 pkt 4). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w kwestii charakteru szkody, o której mowa w art. 231 k.k. wyrażono stanowisko, iż: „szkoda w rozumieniu art. 231 § 3 k.k. nie jest zawężona wyłącznie do szkody materialnej (majątkowej), ale może obejmować także szkodę niemajątkową, a więc szkodę moralną, krzywdę stanowiącą znaczącą dolegliwość” (uchwała Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2004 r. I KZP 38/03, LEX nr 82445; zob. również postanowienie Sądu Najwyższego z 3 października 2008 r. sygn. III KK 103/08 LEX nr: 465875, uchwała SN z dnia 23 czerwca 1992 r. sygn. I KZP 21/92; LEX nr 20531).

Analizując przedłożony przez prokuratora wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego M. P. oraz dołączone doń dowody powinnością Sądu Najwyższego w niniejszym postępowaniu było to, aby rozważyć czy uprawdopodobniają one zaistnienie po jego stronie zaniechania polegającego na niedopełnieniu obowiązków nałożonych nań normami kompetencyjnymi obowiązków, w wyniku czego doszło do „wyrządzenia szkody polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności A. K..

Zgodnie z utrwalonym w doktrynie poglądem „stwierdzenie przekroczenia uprawnień, jak i niedopełnienia obowiązku wymaga w szczególności: wskazania konkretnej normy kompetencyjnej, wskazania, iż jej adresatem jest sprawca (funkcjonariusz publiczny), wskazania treści określonego zakazu lub nakazu, wskazania fragmentu faktycznego zachowania się sprawcy, które bezpośrednio odniosło się do określonego zakazu lub nakazu, wykazania, iż faktyczne zachowanie się sprawcy (funkcjonariusza publicznego) było sprzeczne z tym nakazem lub zakazem. Przeprowadzenie wszystkich powyższych czynności należy uznać za bezwzględny warunek prawidłowego uznania, czy określony

funkcjonariusz publiczny naruszył swoje powinności” (R. Zawłocki. Błąd funkcjonariusza publicznego jako podstawa jego odpowiedzialności karnej. Monitor Prawniczy nr 22/2004. s. 1024).

Prokurator wnioskodawca wskazał w zredagowanym przez siebie wniosku, jako normę kompetencyjną, której sędzia M. P. nie dopełnił – art. 532 § 1 k.p.k., który to przepis przyznaje Sądowi Najwyższemu uprawnienie do wstrzymania wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Sąd Najwyższy stwierdza, iż niewątpliwie rację ma obrońca SSN M. P. – SSN J. M., który w przesłanym do Sądu piśmie procesowym datowanym na dzień 8 lipca 2021 r., podnosi że: „wskazana we wniosku podstawa prawna (art. 532 k.p.k. – uwaga Sądu) określająca – według prokuratora – obowiązek ciążyący na osobie sędziego M. P. nie odnosiła się do tej czynności, której zaniechanie autor wniosku przypisuje jako element przedmiotowy czynu stypizowanego w art. 231 § 3 k.k.”, gdyż „w sprawie objętej wnioskiem nie chodzi o wadliwy proces rozstrzygnięcia kwestii objętej normą art. 532 k.p.k. (nie zarzuca się wydania wadliwej decyzji w tym przedmiocie), ale o to, że po wydaniu postanowienia o wstrzymaniu wykonania kary, nie został wystawiony i wydany (sic!) nakaz zwolnienia” (str. 8 pisma procesowego SSN J. M.). Argumentacja, co do podniesionej powyżej kwestii, zawarta w piśmie obrońcy jest zasadna i Sąd Najwyższy nie widzi powodu, aby z nią polemizować. Sąd Najwyższy rozpoznając niniejszy wniosek po zapoznaniu się z treścią akt śledztwa zauważa jednak, iż przedłożony przez oskarżyciela publicznego materiał dowodowy uprawdopodobnia niedopełnienie przez sędziego Sądu Najwyższego M. P. innych niż wskazane we wniosku norm kompetencyjnych, wynikających z art. 97 k.p.k. stanowiącego, że: „Jeżeli zachodzi potrzeba sprawdzenia okoliczności faktycznych przed wydaniem orzeczenia na posiedzeniu, sąd dokonuje tego sam albo w tym celu wyznacza sędziego ze składu orzekającego (...)” oraz z §84 ust. 3 pkt 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 2018 r. Regulamin Sądu Najwyższego; zwanego dalej Regulaminem SN (Dz.U.2018.660 oraz Dz.U.2019.274 i Dz.U.2019.1049), który to przepis (*in tempore criminis*) stanowił, że: „Przewodniczący składu orzekającego wydaje niezwłocznie zarządzenie o

wyznaczeniu rozprawy lub posiedzenia, w którym wskazuje: (...) inne czynności konieczne do przygotowania rozprawy lub posiedzenia”.

Z przedłożonych przez wnioskodawcę materiałów wynika bezspornie, iż sędzia M. P. działając w trybie art. 532 § 1 k.p.k. wstrzymując wykonanie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Rejonowego w G., nie zlecił uprzedniego ustalenia czy wyrok ów jest już wykonywany, tj. czy A. K. w chwili wydania postanowienia przez sędziego P. o wstrzymaniu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, rozpoczął jej odbywanie.

Sąd Najwyższy stwierdza, iż z zebranych w toku dotychczasowego śledztwa sygn. akt PK XIV Ds. (...) materiałów bezspornie wynika, iż sędzia M. P. został wyznaczony, w dniu 7 października 2019 r. przez przewodniczącego Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego do zbadania jednoosobowo na posiedzeniu w dniu 23 października 2019 r. jako przewodniczący oraz sprawozdawca czy kasacja obrońcy od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 stycznia 2019 r. sygn. V Ka (...) (akta PK, k. 80) nie jest oczywiście bezzasadna. Jako przewodniczący składu orzekającego na posiedzeniu w dniu 23 października 2019 r. w sprawie sygn. II KK (...) zgodnie z §84 Regulaminu SN, sędzia M. P., zobligowany był m.in. **do wydania niezwłocznie zarządzenia, w którym należało wskazać „inne czynności konieczne do przygotowania posiedzenia”**.

Z treści dowodów zgromadzonych, w toku śledztwa sygn. akt PK XIV Ds (...) Prokuratury Krajowej wynika, iż sędzia Sądu Najwyższego M. P. w okresie pomiędzy wyznaczeniem go przez przewodniczącego Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego do zbadanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k., czy kasacja obrońcy A. K., nie jest oczywiście bezzasadna, a w dniu 23 października 2019 r. gdy orzekając jednoosobowo uznał, iż jako nie oczywiście bezzasadna, kasacja winna być rozpoznana przez Sąd Najwyższy w składzie trzyosobowym ,wbrew art. 97 k.p.k. i § 84 Regulaminu SN, nie wydał **żadnego zarządzenia**, w szczególności nie zlecił pracownikowi sekretariatu Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego ustalenia, czy według Centralnego Rejestru Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych (baza NOE.SAD) A. K. rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 stycznia 2019 r.

Z akt śledztwa sygn. akt PK XIV Ds (...) Prokuratury Krajowej wynika także, iż wydając w dniu 23 października 2019 r. postanowienie o wstrzymaniu wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 stycznia 2019 r. sygn. V Ka (...) sędziego M. P., nie dysponując wiedzą o rozpoczęciu odbywania przez A. K. orzeczonej zaskarżonym kasacją wyrokiem kary pozbawienia wolności nie wydał co oczywiste, zarządzenia o doręczeniu dyrektorowi właściwej jednostki penitencjarnej postanowienia o wstrzymaniu wykonania kary pozbawienia wolności.

W aktach śledztwa sygn. akt PK XIV Ds. (...) znajduje się notatka urzędowa z dnia 15 listopada 2019 r. st. sekretarza sądowego Ł. B. z której wynika, iż Sąd Najwyższy w tym właśnie dniu od obrońcy oskarżonego A. K. uzyskał informację, iż ten odbywa karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w G. (akta PK, k. 89).

W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą sprawę, niewydanie przez sędziego M. P. przed rozpoznaniem kasacji obrońcy A. K. zarządzenia polecającego sekretariatowi Sądu Najwyższego ustalenie czy A. K. nie odbywa już orzeczonej prawomocnym wyrokiem z dnia 31 stycznia 2019 r. kary 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, było niedopełnieniem przez sędziego M. P. jego obowiązków wynikających z przywołanego powyżej przepisu § 84 Regulaminu SN oraz art. 97 k.p.k. noszącym cechy niedbalstwa. Zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem doktryny „Błąd wynikający z niedbalstwa polega na tym, iż sprawca nie mając zamiaru naruszyć swoich powinności, jednakże na skutek niezachowania wymaganej ostrożności narusza je, przy czym nie przewiduje on takiej konsekwencji swojego zachowania, w sytuacji, gdy mógł ją przewidzieć” (R. Zawłocki. Błąd funkcjonariusza publicznego jako podstawa jego odpowiedzialności karnej. Monitor Prawniczy nr 22/2004. s. 1025).

Sąd Najwyższy zauważa, że od funkcjonariusza publicznego, zwłaszcza sędziego Sądu Najwyższego wymaga się zachowania profesjonalnego, rzetelnego i sumiennego (zob. art. 34 § 1 ustawy o SN), a nie tylko ostrożnego.

Prawidłowa realizacja obowiązków sędziego lub innego funkcjonariusza publicznego zwłaszcza w zakresie w jakim decyduje on o tak szczególnie wrażliwym dobru jakim jest wolność osobista wymaga podejmowania decyzji (o działaniu lub zaniechaniu) zgodnych z profesjonalnymi wymaganiami właściwymi dla danego stanowiska. Sędzia wstrzymujący wykonanie zaskarżonego kasacją

wyroku orzekającego wobec A. K. kary bezwzględnego pozbawienia wolności, wyroku zapadłego ponad 8 miesięcy wcześniej, winien mieć na względzie, iż z uwagi na treść art. 9 k.k.w., było co najmniej prawdopodobnym, iż wyrok ten jest już wykonywany, gdyż zgodnie z treścią § 391 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U.2019.52; dalej jako: regulamin), prawomocne orzeczenia kieruje się do wykonania bezzwłocznie, lecz **nie później niż 14 dni** (zaznaczenie Sądu Najwyższego) od daty uprawomocnienia lub od daty zwrotu akt sądowi pierwszej instancji. Z brzmienia przywołanych powyżej przepisów należy wywieść obowiązki sędziego, aby ten podejmując decyzje o wstrzymaniu wykonania prawomocnej kary pozbawienia wolności, najpóźniej w dniu, w którym wydaje orzeczenie w trybie art. 532 § 1 k.p.k. ustalił np. za pośrednictwem pracowników sekretariatu, czy osoba, której to postanowienie dotyczy, nie przebywa już w zakładzie karnym lub areszcie śledczym odbywając tam wstrzymaną właśnie postanowieniem Sądu karę, a jeżeli tak to stosownie do art.11§1 k.k.w, zarządził natychmiastowe przesłanie odpisu postanowienia do właściwego zakładu karnego lub aresztu śledczego. Tych obowiązków ewidentnie sędzia M. P., w związku z wydanym przez siebie w dniu 23 października 2019 r. orzeczeniem wstrzymującym wykonanie kary pozbawienia wolności, wymierzonej A. K., nie dopełnił, chociaż jako osoba „wyróżniająca się wysokim poziomem wiedzy prawniczej „(vide art.30§1 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym a więc znająca przywołane powyżej przepisy tj. art. 9 k.k.w. i § 391 pkt 1 regulaminu, mógł i powinien przypuszczać, że A. K. przed **tym dniem** rozpoczął odbywanie kary utrzymanej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z **dnia 31 stycznia 2019 r.**

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszy wniosek, nie podzielił stanowiska wyrażonego w zeznaniach świadków: D. P. (akta PK, k. 239v) i sędziego Sądu Najwyższego T. A. – przewodniczącego III Wydziału Izby Karnej, iż obowiązkiem pracowników sekretariatu Wydziału III Izby Karnej Sądu Najwyższego, było **bez uprzedniego** zarządzenia uprawnionego sędziego ustalić w oparciu o bazę NOE.SAD czy osoba, na korzyść której została wywiedziona skarga kasacyjna, nie odbywa już orzeczonej, zaskarżonym kasacją wyrokiem – kary pozbawienia wolności. Pogląd ów stoi w sprzeczności z art. 93 § 2, art. 350 § 2 w zw. z art. 518,

art. 366 w zw. z art. 518 k.p.k. oraz przywołanym już powyżej art. 97 k.p.k. i § 84 pkt 4 Regulaminu Sądu Najwyższego, z których to przepisów bezspornie wynika obowiązek sędziego – przewodniczącego wydawania zarządzeń niezbędnych dla prawidłowego przeprowadzenia posiedzenia i wyjaśnienia na posiedzeniu wszystkich istotnych okoliczności oraz powinność sądu orzekającego (w realiach niniejszej sprawy – sędziego M. P.) do sprawdzenia istotnych okoliczności faktycznych przed wydaniem postanowienia na posiedzeniu.

Sąd Najwyższy stwierdza, że na etapie postępowania sądowego, czynności procesowe – sądowe, a takimi są niewątpliwie także zarządzenia, mogą być przedsięwzięte wyłącznie przez uprawnionego sędziego (por. Z. Adaszewski, W. Celiński. Czynności sądowe w sprawach karnych. Warszawa 1961. s.3-7; Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. pod red. D. Świeckiego. Warszawa 2017. s. 449 nb. 7; K. T. Boratyńska i inni. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2005. s. 217, nb. 5; T. Grzegorzczuk. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008 r. s. 292, nb. 9; J. Grajewski, L. Paprzycki. M. Płachta. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Zakamycze 2003. s. 299, nb. 10). Nie sposób zatem uznać za prawidłowy pogląd zawarty w przywołanych powyżej zeznaniach świadków: T. A., D. P. i M. B., iż na etapie postępowania sądowego treść koniecznych do wydania zarządzeń winna być sugerowana sędziemu przez kierownika wydziału bądź innego pracownika sekretariatu albo że pracownicy sekretariatu są zobowiązani do przeprowadzenia czynności procesowych, w szczególności dokonywania ustaleń bez uprzedniego polecenia (zarządzenia) sędziego.

W ocenie Sądu Najwyższego fakt, iż doszło do uprawomocnienia się kary nagany udzielonej w dniu 27 listopada 2019 r. Ł. B. w związku z naruszeniem obowiązków pracowniczych dot. m.in. niewystawienia w dniu 28 października 2019 r. nakazu zwolnienia A. K., nie może być uznany za dowód świadczący o tym, iż to z winy Ł. B. doszło do zaniechania, które spowodowało bezprawne pozbawienie wolności A. K. w okresie od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r. Niezależnie od wskazanych powyżej argumentów przemawiających przeciwko przypisaniu Ł. B. niedopełnienia obowiązków służbowych związanych ze zwłoką sądu w realizacji zwolnienia z aresztu A. K., Sąd Najwyższy zauważa, że do

ukarania Ł. B. przez ówczesnego Szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego A. C. doszło z oczywistym naruszeniem art. 109 § 2 Kodeksu pracy, który to przepis stanowi, iż: „Kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika”. Z treści zeznań świadka A. C. jednoznacznie wynika, iż on jako uprawniony przez Pierwszego Prezesa Sadu Najwyższego do wymierzania kar porządkowych pracownikom Sądu Najwyższego przed ukaraniem Ł. B. karą nagany, nie wysłuchał go chociażby pośrednio (tj. zapoznał się z treścią jego pisemnych wyjaśnień) ani też nie zaznajomił się z okolicznościami sprawy, w szczególności z argumentacją zawartą w piśmie z dnia 15 listopada 2019 r oraz ze sprzeciwem wymienionego o wymierzonej mu kary nagany.

Sąd Najwyższy przypomina, iż zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Z treści owego przepisu wynika jednoznacznie, iż Konstytucja RP (...) ustanowiła monopol sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej – Komentarz. pod. red. M. Haczekowskiej. Warszawa 2019. s. 432; podobnie P. Winczorek. Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 2008. s. 343), zatem sędziowie powołani do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, nie mogą cedować swoich uprawnień w tym zakresie na inne osoby nawet w zakresie dotyczącym wydawania zarządzeń, które są przecież decyzjami (czynnościami) procesowymi realizowanymi przez sędziego w związku „ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości”. Ponadto nawet gdyby nawet zaakceptować wersję wymienionych powyżej świadków o istnieniu w Wydziale III Izby Karnej Sądu Najwyższego praktyki polegającej na tym, iż pracownicy tamtejszego sekretariatu byli zobowiązani do sugerowania sędziemu konieczności wydawania określonych zarządzeń bądź przeprowadzania określonych czynności, mimo braku stosownego zarządzenia przewodniczącego składu orzekającego, to taka sprzeczna przecież z prawem praktyka, nie usprawiedliwia nie wydania przez uprawnionego sędziego zarządzenia koniecznego dla wyjaśnienia istotnej okoliczności faktycznej – w realiach niniejszej sprawy zlecenia sekretariatowi ustalenia czy osoba, co do której podjęto decyzję o wstrzymaniu wykonania orzeczonej kary takowej już nie odbywa – w sytuacji, gdy pracownik sekretariatu tego „obowiązku” nie dopełnił. Sędzia

wydający orzeczenie dostrzegając w aktach sprawy brak informacji o ustaleniach, co do faktu, o którym mowa powyżej, winien natychmiast zlecić zarządzeniem dokonanie stosownych ustaleń, zwłaszcza w sytuacji, w której mógł i powinien przypuszczać, że z uwagi na obowiązujące przepisy kodeksu karnego wykonawczego osoba, wobec której orzeczono przed 8 miesiącami prawomocną karę pozbawienia wolności rozpoczęła już odbywanie tej kary. Na sędzi, także sędzi Sądu Najwyższego, spoczywa bowiem obowiązek sumiennego wypełniania obowiązków (art. 34 ustawy o SN).

Zgodnie z poglądem doktryny, który Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje: „Okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia swoich powinności przez funkcjonariusza publicznego nie może być utożsamiana z »prawem do błędu«. Takie »prawo« ma charakter faktyczny oraz formalny. Pierwszy rodzaj »prawa do błędu« związany jest z ludzką omylnością i założeniem, iż nie ma ludzi dokonujących zawsze optymalnych wyborów, i że każdy człowiek może się pomylić. Takie „prawo do pomyłki” w żadnym wypadku nie może stanowić podstawy do wyłączenia bezprawności naruszenia swoich powinności przez funkcjonariusza publicznego na skutek podjęcia przez niego błędnej decyzji. Wszystkie decyzje każdego funkcjonariusza publicznego podlegają bowiem szczególnemu zaostrowanemu reżimowi prawnemu, zgodnie z którym – używając języka potocznego – ludzkie prawo do błędu w przypadku funkcjonariusza publicznego w ramach realizowania przez niego swoich uprawnień i obowiązków jest formalnie (prawnie) wyłączone. Problem ten jest bardziej skomplikowany w przypadku formalnego prawa do błędu. Chodzi tutaj w szczególności o pomyłkę funkcjonariusza publicznego, która mieści się w formalnych granicach służbowo dopuszczalnego błędu. Przykładami takiego błędu mogą być swoiste nieprawidłowości ze strony sądu karnego (I instancji), o których mowa w art. 438 pkt 1-4 k.p.k., stanowiące podstawy uchylenia lub zmiany jego wyroku przez sąd karny odwoławczy. Wskazane błędy są dopuszczalne w pracy sędziego (jak również ławnika sądowego), co wynika z ustroju tych funkcji publicznych, a w szczególności zasady swobodnej oceny dowodów, wskazanej w art. 7 k.p.k., zgodnie z którą organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem

zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Norma ta daje sędziemu sądu karnego ogólną formalną podstawę do błędu, zaś ww. przepis art. 438 k.p.k. bezpośrednio określa rodzaj dopuszczalnego błędu. Granice tego błędu wyznaczają także odpowiednie przepisy art. 82 § 1 w zw. z art. 66 prawa o ustroju sądów powszechnych, zgodnie z którymi sędzia ma obowiązek stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według »mego« sumienia, dochować tajemnicy państwowej i służbowej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości. Powołany przepis zakazuje więc sędziemu naruszania prawa, w tym również – a nawet w szczególności – przepisów prawa obowiązującego sędziego. Wskazane powyżej formalne prawo do błędu nie obejmuje więc prawa do naruszania swoich powinności przez wskazanego funkcjonariusza publicznego. Uprawnienie to nie może być więc uznane za swoisty kontratyp przy pomyłkach sędziowskich. Zatem, jeżeli pomyłka taka skutkuje naruszeniem powinności sędziego to jest ona bezprawna. Powyższe rozumowanie należy także odnieść do innych funkcjonariuszy publicznych. W podsumowaniu należy podkreślić, iż »prawo do błędu« nie stanowi okoliczności wyłączającej bezprawność zachowania funkcjonariusza publicznego, uregulowanego w art. 231 k.k.” (R. Zawłocki. Błąd funkcjonariusza publicznego jako podstawa jego odpowiedzialności karnej. Monitor Prawniczy nr 22/2004. s. 1028, 1029).

Ponadto Sąd Najwyższy przypomina, iż: „błędna decyzja (bądź błędny brak decyzji – uwaga Sądu Najwyższego) funkcjonariusza publicznego może być podstawą jego odpowiedzialności karnej. Chodzi tutaj w szczególności o decyzję sprzeczną z regułami odnoszącymi się do danej funkcji publicznej, której nieprawidłowość najczęściej jest niezamierzona, albowiem stanowi wynik jedynie nieostrożności. Jej realizację należy wtedy rozpatrywać jako nieumyślne przestępstwo nadużycia swojej funkcji z art. 231 § 3 k.k. Warunkiem tej odpowiedzialności jest jednak przekroczenie przez funkcjonariusza publicznego swoich uprawnień lub niedopełnienie swoich obowiązków. Wskazane naruszenie służbowych powinności, jako wynik podjęcia błędnej decyzji, musi być bezprawne, społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy oraz zawinione. W tym ujęciu, brak profesjonalizmu (rzetelności) ze strony funkcjonariusza publicznego nie

tylko nie może być uznany za bezkarny, lecz stanowi wystarczającą przesłankę do rozważenia wszczęcia procesu karnego” (R. Zawłocki. Ibidem. s. 1031).

W postępowaniu w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny o czym była już mowa powyżej, nie jest uprawniony do badania winy sędziego, którego dotyczy wniosek, sąd musi jednak ustalić czy załączony przez wnioskodawcę materiał dowodowy uprawdopodobnia podejrzenie, iż zachowanie sędziego (działanie lub zaniechanie) wyczerpało znamiona przedmiotowe czynu zabronionego wskazanego we wniosku oskarżyciela. W ocenie Sądu Najwyższego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób więcej niż dostateczny (w rozumieniu art. 313 § 1 k.p.k.) uprawdopodobnił podejrzenie popełnienia przez sędziego M. P. wskazanego we wniosku prokuratora czynu zabronionego. Aczkolwiek jak podniesiono to już powyżej, prokurator w uzasadnieniu swojego wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego za przestępstwo z art. 231 § 3 k.k., błędnie określił normy kompetencyjne, które w jego ocenie sędzia M. P. swoim czynem (zaniechaniem) naruszył, w ocenie Sądu Najwyższego nie może to stanowić przeszkody w uwzględnieniu przedmiotowego wniosku. Sąd Najwyższy stwierdza, że fakt wadliwego uzasadnienia wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie wyklucza możliwości jego uwzględnienia przez sąd dyscyplinarny w sytuacji, gdy przedłożony przez tegoż prokuratora-wnioskodawcę materiał dowodowy dostatecznie uprawdopodobnia podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa wskazanego we wniosku oskarżyciela.

Charakter uprawdopodobnionych naruszeń obowiązków służbowych przez sędziego M. P. oraz ich skutek nakazuje przyjąć, że czyn wskazany we wniosku prokuratora, jest czynem charakteryzującym się wyższym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości i czynem, który godząc w szczególnie chronione dobro jaki jest wolność osobista człowieka spowodował istotną szkodę. To ustalenie nakazuje Sądowi Najwyższemu wyrazić zgodę na pociągnięcie sędziego M. P. do odpowiedzialności karnej za opisane we wniosku prokuratora przestępstwo z art. 231 § 3 k.k.

Sąd Najwyższy nie zdecydował o zawieszeniu w czynnościach służbowych sędziego Sądu Najwyższego M. P.. Zgodnie z treścią art. 129 §1 i a contrario § 2 prawa o ustroju sądów powszechnych, sąd dyscyplinarny może zawiesić sędziego w czynnościach służbowych, jeżeli wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo nieumyślne. Obowiązek sądu dyscyplinarnego zawieszenia w czynnościach służbowych sędziego, co do którego sąd wydał uchwałę zezwalającą na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej dotyczy tylko tych sytuacji, w których przedmiotem uchwały było zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo umyślne.

W przedmiotowym postępowaniu Sąd, zgodnie z wnioskiem oskarżyciela publicznego wyraził zgodę na pociągnięcie sędziego Sądu Najwyższego M. P. za przestępstwo z art. 231 § 3 k.k., czyli za przestępstwo nieumyślne. Sąd Najwyższy nie uznał jednak za celowe zawieszenia SSN M. P. w czynnościach służbowych w oparciu o przepis art. 129 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Najwyższy stwierdza, iż w postępowaniu immunitetowym, sąd dyscyplinarny rozstrzygając w kwestii zawieszenia w czynnościach służbowych sędziego, co do którego wyraził zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za przestępstwo nieumyślne, musi rozważyć czy istnieją przesłanki uzasadniające odsunięcie sędziego od wykonywania czynności służbowych w związku ze sformułowanymi pod jego adresem zarzutami, w szczególności, czy dalszemu wykonywaniu obowiązków przez sędziego, którego dotyczy uchwała, uchylając jego immunitet, nie sprzeciwia się dobro wymiaru sprawiedliwości.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy orzekający jako sąd dyscyplinarny, nie dopatrył się zaistnienia takich okoliczności. Przeciwnie zawieszeniu sędziego Sądu Najwyższego M. P. w obowiązkach służbowych przemawiają nieumyślność zarzuconego mu przez oskarżyciela publicznego czynu, nienaganny dotychczas przebieg służby sędziowskiej oraz epizodyczny (jednorazowy) charakter czynu zabronionego jakiego popełnienie zamierza zarzucić mu prokurator. Te okoliczności nie pozwalają przyjąć, że powaga sądu lub istotne interesy służbowe, wymagają zawieszenia M. P. w wykonywaniu obowiązków służbowych. Czyn zabroniony objęty niniejszym postępowaniem, nie sposób uznać za bulwersujący opinię publiczną i jako taki mogący godzić ewentualnie w dobro

wymiaru sprawiedliwości, gdyż nie miał on charakteru umyślnego, był wynikiem jednorazowego błędu sędziego. W ocenie Sądu Najwyższego, nie można przyjąć, aby mimo uprawdopodobnienia podejrzenia popełnienia przez sędziego M. P. czynu zabronionego wskazanego we wniosku oskarżyciela, kontynuowanie przez ww. sędziego działalności orzeczniczej mogło godzić w dobro służby sędziowskiej i powagę sądu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego: „Podejmując decyzję w tym przedmiocie (tj. o zawieszeniu sędziego w obowiązkach służbowych – uwaga Sądu) należy uwzględnić zarówno okoliczności dotyczące sędziego (zwłaszcza rodzaj przewinienia, dotychczasowy przebieg kariery zawodowej i stosunek do obowiązków służbowych), jak też konsekwencje przewinienia dla dobra służby i wymiaru sprawiedliwości jako całości (powaga sądu, godność urzędu)” – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2002 r. sygn. SNO 30/02, LEX nr 470189. Przypisany przez wnioskodawcę sędziemu M. P. występki trudno uznać za hańbiący i niosący za sobą jakąś szczególną szkodliwość wizerunkową wymiaru sprawiedliwości, w ocenie Sądu Najwyższego ma bowiem charakter „deliktu biurowego” rozumianego jako czyn wynikający, nie tylko z błędu lub niedbalstwa sprawcy ale także z trudnych do uniknięcia po latach pracy : rutyniarstwa, automatyzmu, wręcz sztamowości w praktyce biurowej sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2020 r sygn. akt I DO 27/20 Lex 3026194, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 19 marca 2018 r sygn. akt II C 1403/18 Lex 2515008).